

BARTOLO LONGO



APOSTOŁ RÓŻAŃCA

„*Moje powołanie, to pisać o Maryi, służyć Maryi, kochać Maryję*” – tak mówił Bartolo Longo, którego papież Leon XIV 19 października 2025 r. włącza w poczet świętych wraz z sześciorgiem innych świętych z całego świata...

Bartolo Longo (Bartłomiej Longo) urodził się 10 lutego 1841 r. w Latiano we Włoszech, w katolickiej rodzinie bardzo religijnej. Od najmłodszych lat uczył się modlitwy różańcowej od swojej matki Antonii, był uzdolniony muzycznie i literacko, grał na fortepianie, dyrygował szkolną orkiestrą i wykazywał duży talent artystyczny. Jednak gdy opuścił środowisko rodzinne, udając się na studia najpierw do Lecce, a następnie do Neapolu, odszedł od praktyk religijnych. Bez przykładu gorliwego życia chrześcijańskiego, pod wpływem kolegów, stał się antyklerykałem, związał się z satanistami, został nawet „kapłanem szatana”. Oddalił się od Kościoła, uczestniczył w bluźnierczych rytuałach i praktykach okultystycznych. Wkrótce popadł w obłęd i rozpacz... Jednak jest to tylko przejściowy epizod w jego życiu, bo tak jak pod wpływem środowiska zszedł z drogi wiary, tak również z pomocą jednego ze znajomych, profesora Wincentego Pepe, zaczął się nawracać. Przełomem w jego życiu stało się spotkanie z dominikaninem o. Albertem Radentem, który pomógł mu wrócić do Boga. Nawrócenie Bartola Longo było procesem... Na progu tej drogi odbył generalną spowiedź, a o. Albert Radente, jego spowiednik podjął post w intencji penitenta. W świeckim *Trzecim Zakonie Dominikańskim*, do którego wstąpił, przyjął imię *Brat Różaniec*. Wyrzekł się spirytyzmu, wyznając: „Wyrzekam się spirytyzmu, bo jest on tylko płataniną kłamstw i błędów.”

Podczas beatyfikacji, Jan Paweł II nazwał go „wzorem dla współczesnych świeckich katolików”, którzy często zwiedzeni tym co proponuje współczesny świat, odrzucają Boga, porzucają praktyki religijne, wybierają życie w grzechu. Przykład Bartola Longo pokazuje, że możemy powstać nawet z najcięższych upadków i owoćnie służyć Kościołowi. Tak stało się także w życiu nowego świętego, który swoje powołanie odnalazł w Pompejach: w chwili rozpaczysłyszał w sercu słowa Maryi: „Ten, kto propaguje mój różaniec, będzie zbawiony” - i wtedy zrozumiał, że jego misją jest szerzenie modlitwy różańcowej...

Po swoim nawróceniu Bartolo zapragnął krzewić modlitwę różańcową, a także zbudować kościół w Pompejach, mieście bardzo ubogim materialnie i duchowo... Długo poszukiwał dużego obrazu Matki Bożej Różańcowej z myślą o umieszczeniu go w głównym ołtarzu mającej powstać świątyni. W listopadzie 1875 roku, dokładnie 13 listopada, udał się do Neapolu z zamiarem nabycia obrazu, który wcześniej widział w jednym ze sklepów. Jednak sprawy potoczyły się inaczej niż pierwotnie zakładał. Spotkał znajomego dominikanina, ojca Alberta Radente, który zasugerował mu, aby udał się do s. Marii Concetty de Litalla, i powołując się na niego poprosił o stary obraz Matki Bożej Różańcowej. Zakonnik zostawił niegdyś u wskazanej siostry ten wizerunek, który wcześniej kupił od przypadkowego przekupnia. Bartolo posłuchał rady, jednak kiedy zobaczył obraz, przeraził się jego stanem. Początkowo chciał

zrezygnować z tego daru, jednak ostatecznie zabrał go ze sobą i jeszcze tego samego dnia przywiózł do Pompei..., gdzie postanowiono przeprowadzić renowację obrazu i udostępnić go do kultu w kościele parafialnym pw. Najświętszego Zbawiciela. Stało się to dokładnie rok później, 13 listopada 1876 roku, a niedługo po publicznym wystawieniu wizerunku, cudu uzdrowienia doznała dwunastoletnia dziewczynka, Kłorynda, którą lekarze zdiagnozowali jako nieuleczalnie chorą. Był to pierwszy z długiej serii cudów i łask w historii kultu Matki Bożej Pompejańskiej...

Bartolo rozpoczął budowę sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Pompejach - dziś jednego z najważniejszych miejsc kultu maryjnego na świecie; założył czasopismo „*Różaniec i Nowe Pompeje*” oraz spopularyzował Nowennę Pompejańską, zwaną „nowenną nie do odparcia”, a także zapoczątkował praktykę piętnastu sobót różańcowych. Dzięki jego inicjatywie papież Leon XIII ogłosił *październik miesiącem różańca*.

Bartolo Longo był również pionierem działalności społecznej... W Pompejach, przy sanktuarium, z jego inspiracji powstały różne instytucje pomocy: założył tam ochronki, szkoły dla sierot, w tym dzieci więźniów, wspierał ubogich, tworzył miejsca pracy, organizował edukację. Z myślą o prowadzeniu sierocińców założył też zgromadzenie zakonne *Dominikanek Córki Różańca Świętego*, które nadal realizuje misję Założyciela.

Należał do największych świeckich propagatorów Różańca św. na przełomie XIX i XX wieku; do końca życia pozostał wierny Maryi – nie rozstawał się z różańcem, codziennie się spowiadał. Zmarł 5 października 1926 r. w otoczeniu wychowanków z Pompejów, wypowiadając słowa: „Moim jedynym marzeniem jest zobaczyć Maryję, która mnie uratowała.”

26 października 1980 r. św. Jan Paweł II ogłosił Bartola Longo błogosławionym, nazywając go „wzorem dla świeckich katolików” (trwa także proces beatyfikacyjny jego żony, Marianny de Fusco). Błogosławiony Bartolo Longo - Apostoł Różańca - 19 października br. zostaje ogłoszony świętym, kanonizowany bez wymaganego prawem cudu - na co wyraził zgodę jeszcze papież Franciszek. Na jakiej podstawie została wydana taka decyzja?

W praktyce Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych stosuje się przy kanonizacji procedurę zwyczajną, w której wymaga się zatwierdzenia cudu, jaki powinien wydarzyć się po beatyfikacji kandydata na ołtarze, lub procedurę nadzwyczajną - która nie wymaga tegoż cudu, lecz bierze pod uwagę powszechny kult błogosławionego w całym Kościele. Praktyka kanonizacji drogą nadzwyczajną istnieje w Kościele od końca XVI wieku, kiedy to Papież Klemens VIII w 1595 r. ogłosił świętym założyciela kamedułów, opata Romualda. Nadzwyczajna procedura kanonizacyjna, choć stosowana jest rzadko w historii Kościoła, to jednak mamy też kilka jej przykładów w ostatnich dziesięcioleciach, po kanonizację Papieża Jana XXIII.

Ta forma kanonizacji Bartola Longo kładzie więc nacisk na żywotność kultu Błogosławionego oraz jego wpływ na Kościół i społeczeństwo, zwłaszcza od beatyfikacji, aż do naszych dni. Warto w tym miejscu przywołać wyrażenie Piusa XI - „huragan chwały” - który tak określił za swoich czasów kult św. Teresy od Dzieciątka Jezus, którą beatyfikował i kanonizował: tak właśnie wygląda, zwłaszcza od czasu beatyfikacji kult *błogosławionego Bartola Longo*. Należy także zacytować prorocze słowa św. Jana Pawła II z homilii beatyfikacyjnej, że „*bł. Bartolo Longo był i będzie nadal narzędziem Opatrzności w obronie i dawaniu świadectwa wierze chrześcijańskiej oraz w czci Najświętszej Maryi Panny w bolesnym okresie sceptycyzmu i antyklerykalizmu*”.

Dziękujemy dzisiaj za tego nowego świętego, *Apostoła Różańca*, prosząc, aby był nieustannie owym *narzędziem Opatrzności* i uczył nas bezgranicznego zawierzenia Maryi!

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

20 października – 02 listopada 2025

PONIEDZIAŁEK, 20 października – św. Jana Kantego

- 7.00 – Za śp. Tadeusza Lubńskiego
- 18.00 – Za śp. Antoniego, Czesławę i Dorotę Hajduk
- 18.00 – Za śp. Marię Ślęczka z intencji Róży Zwiastowania NMP

WTOREK, 21 października

- 7.00 – Za śp. Urszulę Stachura i zmarłych z rodziny
- 18.00 – W intencji Róży Zwiastowania NMP
- 18.00 – Za śp. Janinę Nawalaną

ŚRODA, 22 października – św. Jana Pawła II

- 7.00 – W intencji Bogu wiadomej
- 18.00 – Za śp. Marię Ślęczka z intencji Koła Gospodyń
- 18.00 – Za śp. Stanisławę i Stanisława Kos

CZWARTEK, 23 października

- 7.00 – Za śp. Annę Cygan z intencji rodziny Cholewa
- 18.00 – Za zmarłych z rodziny Ślęczka, Stachura i dusze czyścicowe
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

PIĄTEK, 24 października

- 7.00 – Za śp. Marię Ślęczka z intencji kuzynki Genowefy
- 18.00 – Dziękczynna z okazji 50-tych urodzin
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

SOBOTA, 25 października

- 7.00 – Dziękczynna z okazji 65-tych urodzin Ryszarda Borowskiego
- 18.00 – Za śp. Mieczysława Ślęczkę (23 r. śm.) i żonę Józefę
- 18.00 – Za śp. Marię Ślęczka z intencji chrześniaka Marcina z żoną

XXX NIEDZIELA Zw., 26 października

- 7.00 – Za śp. Helenę Chlebda (26 r. śm.) i męża Antoniego
- 9.00 – Za śp. Mariana Wandasa, Jana i Zofię Kapusta
- 11.00 – Za śp. Piotra Woźniaka (24 r. śm.)
- 11.00 – W intencji Bogu wiadomej
- 16.30 – Za parafian

PONIEDZIAŁEK, 27 października

- 7.00 – Za śp. Wojciecha Stawiarza
- 18.00 – Za śp. Danutę Płaszewską, ojca Stanisława, zmarłych rodziców chrzestnych
- 18.00 – Za śp. Marcina Pachacza (3 r. śm.)

WTOREK, 28 października – św. Szymona i Judy Tadeusza

- 7.00 – Za śp. Tadeusza Kurowskiego i zmarłych rodziców
- 18.00 – Za śp. Franciszka Dudzika (42 r. śm.) i zmarłych z rodziny
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

ŚRODA, 29 października

- 7.00 – W intencji Bogu wiadomej
- 18.00 – Za śp. Tadeusza Dudzika
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

CZWARTEK, 30 października

- 7.00 – Za śp. Annę Cygan z intencji Agnieszki Róg z rodziną
- 18.00 – Za śp. Władysławę i Jerzego Fechtner
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

PIĄTEK, 31 października

- 7.00 – Za śp. Marię Ślęczka z intencji chrześnicy Jolanty z rodziną
- 18.00 – Za śp. Juliannę Wandas (23 r. śm.), męża Józefa (27 r. śm.)
- 18.00 – Za zmarłych z rodzin Śliwa, Słowik, Stręk Ciężski

SOBOTA, 01 listopada – WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

- 7.00 – Za śp. Marię, Halinę, Józefa Batko i zmarłych z rodziny
- 9.00 – Za śp. Zenona Zuzek (10 r. śm.) i zmarłych rodziców
- 11.00 – Za śp. Halinę i Stefana Chlebda, synów Adama i Michała
- 11.00 – W intencji Bogu wiadomej
- 14.00 – NA CMENTARZU: Za zmarłych parafian

XXXI NIEDZIELA Zw., 01 listopada – DZIEŃ ZADUSZNY

- 7.00 – Za parafian
- 9.00 – Za śp. Helenę Krawczyk i zmarłych z rodziny
- 11.00 – Za śp. Julię i Stanisława Włodarczyk
- 11.00 – Za śp. Marię Ślęczka w 30-tym dniu po śmierci
- 16.30 – Za śp. Józefa Olesia (5 r. śm.)